Dzisiejszy numer zawiera 4 strony — Wydanie C D — Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 93 — (764) — Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 3 kwietnia 1947 r. — Rok V.

Dziś w numerze:

Min. Putrament o sytuacji w Grecji

Przemówienie sekretarza generalnego PPR. tow. Gomułki-Wiesława na placu Zwycięstwa nad trumną gen. Świerczewskiego

Pozostaniesz Towarzyszu Generale na zawsze głęboko w pamięci Narodu Polskiego

Na przykładzie Twego życia będziemy wychowywać młode pokolenie polskiego ludu

Długi jest szereg synów i córek Narodu Polskiego, którzy padli za wolną, demokratyczną Rzeczpospolitą Ludową. Obecnie przybywa do tego szeregu Karol Świerczewski, jeden z najofiarniejszych jej budowniczych, gorący patriota i pełen sławy obywatel. **Długi jest rejestr żołnierzy polskich, którzy za Matkę Ojczyznę padli na polach bitew i z których krwi odrodziła się Ona — wolna i niepodległa. Obecnie do tego rejestru wciągamy Karola Świerczewskiego, generała broni, wiceministra obrony narodowej, b. dowódcę Drugiej Armii Polskiej, jej współtwórcę i organizatora, nieustraszonego i bohaterskiego żołnierza.** Długa jest lista nazwisk bojowników i budowniczych nowej Polski, lista tych, którzy padli od kul faszystowskiego podziemia.

Członkom Polskiej Partii Robotniczej przypada na tej tragicznej liście bolesna palma pierwszeństwa. Obecnie na listę tę wpisujemy nazwisko Karola Świerczewskiego, członka Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, wiernego drogiego i ukochanego nam Towarzysza.

Od wrażej kuli faszystów ukraińskich, kierowanych i inspirowanych przez wrogie Polsce Demokratycznej, obce ośrodki dywersji i wywiadów, od kul hitlerowskich jurgieltników z UPA, otoczonych pogardą i nienawiścią tak narodu polskiego, jak i ukraińskiego, zginął bohaterską śmiercią żołnierza wielki Polak, okryty chwałą generał, niezapomniany Towarzysz, człowiek, w którego sercu przez całe życie gorzała płomienna, święta idea walki o wolność i lud.

Gen. Świerczewskiego wydała ze swego łona klasa robotnicza Warszawy. Świadomość małego Karola kształtowały barykady i walki rewolucyjne 1905 roku. — Patrzył on na świat, na Polskę, z okien robotniczego mieszkania przy ulicy Kaczej. Wychodził na wielką i chlubną drogę swojego życia przez bramę fabryczną Gerlacha, gdzie pracował jako tokarz.

Z robotniczych, rewolucyjnych szeregów wyrósł gen. Świerczewski i nigdy ani na krok przez całe swoje życie nie oddalił się od swego brata robotnika. Z klasą robotniczą był złączony całym jestestwem, całym swoim duchem, każdym drgnieniem serca, każdym promieniem myśli, każdym czynem i każdym krokiem swojego surowego i świetlanego życia.

NALEŻAŁ DO LUDZI którzy bez reszty oddali się idei walki o wolność ludu pracującego

Karta życia gen. Świerczewskiego od lat najmłodszych do chwili skonu zapisana jest złotymi zgłoskami twardej walki wyzwoleńczej, społecznej i narodowej.

Należał on do ludzi, którzy bez reszty oddali się idei walki o wolność ludu pracującego. Ta idea nakazywała mu stać, żyć, walczyć i w każdej chwili umrzeć bez trwogi na każdym posterunku; ta idea kierowała nim, gdy w młodości wstąpił w szeregi SDKPL, **ta idea kazała mu wziąć udział w rewolucji listopadowej w Rosji, zaprowadziła go w szeregi Armii Czerwonej, gdzie wyróżnił się męstwem i poświęceniem. Ta idea zawiodła go do Hiszpanii, gdzie jako generał Walter dowodził międzynarodową dywizją ochotniczą, w skład której wchodziła polska brygada Dąbrowszczaków.** W walce z faszyzmem o wolność ludu hiszpańskiego kontynuował on najpiękniejsze tradycje polskich żołnierzy bojowników o wolność w 19 wieku, którzy pod hasłem: „Za naszą i waszą wolność" walczyli i ginęli w walkach o wolność ludów Europy i na barykadach Komuny Paryskiej.

Mając zamkniętą drogę do Polski przedwrześniowej nigdy nie przestał tęsknić za ziemią rodzinną, za Warszawą, za Polską, którą kochał głęboko, całą pełnią swego serca patriotycznego, gen. Świerczewski, jako nieustraszony żołnierz i jako wielki patriota Polak, tęskniący za swoją ojczyzną. **Nic może lepiej nie charakteryzuje Go, jak autentyczna scena przedstawiona w książce o ludziach Pierwszej Armii: w jesieni 1944 roku, kiedy Wojsko Polskie zdobyło Pragę i wyrzuciło Niemców na drugi brzeg Wisły, gen. Świerczewski nie bacząc na niebezpieczeństwo ognia niemieckiego, postanowił ucałować Wisłę, matkę rzek polskich, jąkby w ten sposób chciał usymbolizować powitanie Matki - Ojczyzny, do której powrócił jako jej żołnierz.** Kiedy adiutant Jego z uwagi na ogień niemiecki próbował go odwieść od tego zamiaru, leżący tu dzisiaj w trumnie, generał - bohater powiedział krótko: „nie czepiaj się mnie dziecko kochane, ja jej 30 lat nie widziałem". **Potem nad się na sam brzeg Wisły i, jak mówi autor, zanurzył ręce w wodzie, a potem twarz w rękach i nie wiadomo czy od wody, od wody czy od łez.** Takim był zawsze gen. Świerczewski. Był dzielnym żołnierzem i wiernym Polakiem, kiedy za wolność ludu pracującego walczył w szeregach Armii Czerwonej z carskimi generałami kontrrewolucji rosyjskiej i interwentami międzynarodowej reakcji.

Takim był na polach bitew republikańskiej Hiszpanii, nad rzeką Ebro i pod Madrytem, takim był w walce z Niemcami nad Nysą i Łabą, gdzie wzniósł wysoko sztandar chwały oręża żołnierza polskiego, który pod Jego bezpośrednim dowództwem, i za Jego bezpośrednim przykładem szedł w bój za niepodległość Polski, za przywrócenie jej ziem piastowskich za wielkość i szczęście odrodzonej Ojczyzny. Takim właśnie odważnym bez granic i zuchwałym w obliczu wroga pozostał na posterunku, trafiony, poniósł śmierć od kulą faszystowskiej gadziny.

Przewodził Wojsku Polskiemu będziesz jego siłą niezłomną, stojącą na straży bezpieczeństwa granic Polski nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, gdzie zawiódł go Twój miecz zwycięski; pozostaniesz na zawsze głęboko w wdzięcznej pamięci narodu polskiego i na przykładzie Twojego życia wychowywać będziemy młode pokolenia polskiego ludu; będziesz Towarzyszu Generale na zawsze duchowym przewodnikiem klasy robotniczej i ludu pracującego.

Pomścimy śmierć Twoją!

Przechodzisz do nieśmiertelnych postaci poległych w walce kierowników Polskiej Partii Robotniczej. Nad Twoją trumną żołnierską przyrzekamy Ci uroczyście, że wytrwale i nieugięcie maszerować będziemy drogą, którą Ty przez całe życie kroczyłeś; nie spoczniemy w walce aż rozkwitną w całej pełni te wszystkie ideały, dla których Ty Towarzyszu Generale żyłeś, walczyłeś i zginąłeś.

Pomścimy śmierć Twoją; wytępimy i zniszczymy do ostatka wszystkich faszystowskich niedobitków, gdziekolwiek by jeszcze nie pozostali. Dzień po dniu wznosić będziemy w górę i umacniać wielki gmach Polski Ludowej o szczęściu, której marzyłeś przez całe życie i której szczęście budowałeś gen. Karolu Świerczewski. W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej składam głęboki hołd pamięci Zmarłego żołnierza i bojownika Polski Ludowej — Karola Świerczewskiego.

Bohaterów podobnych gen. Świerczewskiemu trudno jest znaleźć nawet w naszej bogatej historii

Naród polski wydał ze swego łona niemało bohaterów, lecz bohaterów podobnych gen. Świerczewskiemu trudno jest znaleźć w naszej bogatej historii.

W Jego osobie ucieleśniły się wartości, które czynią narody wielkimi i nieśmiertelnymi, wolnymi i postępowymi, patriotycznymi i rewolucyjnymi. Na pomniku życia gen. Świerczewskiego, który nam Zmarły pozostawił po sobie uczyć się winien każdy Polak najpiękniejszych przymiotów umiłowania Ojczyzny przez umiłowanie ludu pracującego. Na historii Jego życia uczyć się będziemy poświęcenia i ofiarności, obowiązku i bohaterstwa, prostoty i skromności. Znajdzie w Nim niedościgniony wzór hartu i dyscypliny każdy żołnierz i każdy oficer; Jego życie służyć będzie jako wzór każdemu bojownikowi i budowniczemu Polski Ludowej której Zmarły był i pozostał na zawsze wielkim synem i bohaterem. Dumny może być naród polski, że wydał z siebie takiego człowieka; dumna może być z niego klasa robotnicza, dumna jest Polska Partia Robotnicza, że jej idea była idea Zmarłego, że jej sztandar był sztandarem Jego życia.

Chylimy dzisiaj nasze kirem okryte sztandary nad trumną wielkiego Polaka bohaterskiego żołnierza i ukochanego towarzysza, gen. broni Karola Świerczewskiego. Nasze serca przepełnione są bólem i żałobą. Nasze myśli pozostaną przy Nim.

Będziesz Towarzyszu Generale Świerczewski zza grobu

Śląsk ofiarom powodzi

W dalszym ciągu akcji pomocy dotkniętym klęską powodzi notujemy nowe wpływy na otwartym przez naszą Redakcję koncie pomocy powodzianom. Żołnierze katowickiej jednostki Wojska Bezpieczeństwa Publicznego wpłacili 70.000 zł. Pracownicy Instytutu Naukowo - Badawczego przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego w Katowicach — 43.601 zł., drobni kupcy z Miejskich Hal Targowych w Katowicach oprócz 250.000 zł. wpłacili dodatkowo [illegible]000 zł. Związek Dentystów z Bielska i Białej — 22.000 zł., pracownicy i personel firmy „Benn" w Bielsku 13.852 zł., pracownicy Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach — 22 tysiące zł. Żydowska Kongregacja Religijna w Katowicach — 10.000 zł, Żydowska Partia Robotnicza „Haszomer — Hacair" w Katowicach — 5.000 zł., Zjednoczenie Syjonistów Demokratów „ICHUD" w Katowicach — 10.000 zł., Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Nysie — 11.855 zł., pracownicy Zakładu Sprzedaży Polskiego Monopolu Tytoniowego w Katowicach — 3.200 zł. Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 8 w Chorzowie — 2.100 zł., Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 9 w Chorzowie 1.100 zł., Koło Polskiej Partii Robotniczej przy Zarządzie Miejskim w Cieszynie — 2.100 zł. Miejski Komitet Polskiej Partii Robotniczej w Zabrzu — 5.000 zł., Administracja domu „Rapaport" w Bielsku 300 zł. J. Banaś w Bielsku 100 zl.

Dyrekcja Rzeźni Miejskiej w Katowicach wpłaciła od podległych sobie firm 22.000 zł., w tym f-a Śląski Hurt Mięsny — 5.000 zł f-a Rzymełka i S-ka — 5.000 zł., f-a Bacutil 10.000 zł., i f-a Gilner i S-ka — 2.000 zł.

Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi przy Zrzeszeniu Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego opodatkował swoich pracowników według następujących grup wynagrodzenia: I — II gr. — 4 proc., III — V gr. — 3 proc. VI — VIII gr. — 2 proc., IX — XV gr — 1 proc. pracownicy fizyczni — od 0,5 proc. do 1 proc. Powyższy Komitet wzywa podległe sobie placówki do opodatkowania pracowników według wyżej wymienionej tabeli, jak również wzywa do łańcucha ofiar Zrzeszenie Spółdzielni Spożywców Przemysłu Węglowego i Spółdzielni Węglowych.

Inauguracyjne posiedzenie Centralnego Kom. Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi

WARSZAWA, 2. 4. W dniu 1 kwietnia, odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta RP, Bolesława Bieruta, w Belwederze posiedzenie inauguracyjne Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi z udziałem prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza Marszałka Sejmu Wł. Kowalskiego, min. pracy i opieki społecznej K. Rusinka oraz podsekretarza W. Kościńskiego, S. Tkaczowa i W. Wolskiego, przedstawiciela kardynała Sapiehy, prezesa Caritasu księdza biskupa Penkali Karola oraz przedstawicieli organizacji społecznych, politycznych, zawodowych, gospodarczych, młodzieżowych, wojska i duchowieństwa.

Komitet ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący — BOLESŁAW BIERUT, Prezydent R. P.

Zastępcy przewodniczącego: tow. JÓZEF CYRANKIEWICZ Prezes Rady Ministrów WŁADYSŁAW KOWALSKI marszałek Sejmu MICHAŁ ŻYMIERSKI Marszałek Polski, ks. kardynał A. SAPIEHA, arcybiskup metropolita krakowski i prezes towarzystwa Caritasu.

Skarbnik generalny — KAZIMIERZ RUSINEK, minister pracy i opieki społecznej.

Zastępcy skarbnika generalnego: WOLSKI podsekretarz stanu **M. A. P. STANISŁAW TKACZOW,** podsekretarz stanu M. R. i R. R.

Sekretarz generalny WIKTOR KOŚCIŃSKI, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu.

Zastępca sekretarza generalnego mgr. ALOJZY JASTRZĘBSKI inspektor Ministerstwa Skarbu.

Odezwa Komitetu do społeczeństwa

Wszyscy z pomocą powodzianom!

Musimy ulżyć ciężkiej doli, ludzi dotkniętych katastrofą

Obywatele!

Kraj nasz nawiedziła klęska powodzi w rozmiarach od lat niepamiętnych. Zalane wsie i miasteczka zniszczony dobytek ruchomy i nieruchomy, zasiewy, inwentarz żywy i martwy, dziesiątki tysięcy ludzi pozbawionych schronienia, odzieży i żywności.

Ruszające lody zerwały lub uszkodziły wiele mostów. Walka z szalejącym żywiołem trwa. Pomoc niesie wojsko i władze państwowe. Z ofiarnością pospieszyło społeczeństwo.

„NIE MOŻNA POZOSTAĆ OBOJĘTNYM WOBEC TAK WIELKIEJ KLĘSKI.

Każdy obywatel prawy rozumie, że wszyscy muszą przyjść z wydatną pomocą ofiarom powodzi, musi to być powszechny wysiłek społeczny.

Rząd przeznaczył na akcję pierwszej pomocy ofiarom powodzi 100 milionów złotych. Jednakże wobec ogromu zniszczeń i potrzeb suma, której uruchomienie z budżetu państwowego było możliwe, jest niedostateczna.

To też zwracamy się do obywateli z apelem o wzięcie czynnego udziału w wysiłku, zmierzającym do usunięcia skutków zniszczeń, spowodowanych przez klęskę żywiołową, która nawiedziła nasz kraj.

Klęską powodzi została najsilniej dotknięta ludność wiejska. **Oczekujemy, że chłopi z terenu całego Państwa wezmą jak najwydatniejszy udział w akcji pomocy powodzianom.**

Obywatele!

Ofiarność, która już przejawiła się w stosunku do powodzian musi ogarnąć wszystkich.

Całe społeczeństwo musi pomóc dziesiątkom tysięcy rodaków, dotkniętych klęską.

Chłopi i rolnicy!

Składajcie ziarna na zasiew zniszczonych pól.

Robotnicy i Pracownicy!

Pomóżcie ofiarom powodzi.

Przemysłowcy, Kupcy i Rzemieślnicy!

Niechaj ofiarność wasza pozwoli przetrwać powodzianom do nowych zbiorów.

„Niechaj i tym razem przejawi się solidarność całego narodu wobec braci, wzywających pomocy. Pomoc musi być szybka. Niechaj każdy w miarę swoich możliwości ulży niedoli współbraci.

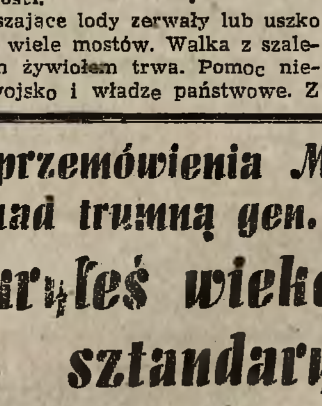
CENTRALNY KOMITET OBYWATELSKI POMOCY OFIAROM POWODZI

Z przemówienia Marsz. Żymierskiego nad trumną gen. Świerczewskiego

Okryłeś wiekopomną sławą sztandary polskie!

Śmierć generała broni Karola Świerczewskiego okryła żałobą nie tylko wojsko, ale wszystkich którym droga jest sprawa wolności i demokracji, sprawa Polski Ludowej

Generał Świerczewski całe swe



życie poświęcił sprawie Polski i ludu pracującego o tę sprawę walczył na wszystkich frontach, za nią krew przelewał i za nią wreszcie zginął z rąk faszystów z UPA.

Cześć Ci i chwała bo dobrze zasłużyłeś się narodowi.

Cześć i chwała Ci, bo wiernie służyłeś sprawie ludu pracującego.

Cześć Ci i chwała bo okryłeś wiekopomną sławą polskie sztandary.

Oprócz tow. Gomułki - Wiesława i Marszałka Żymierskiego zabierali głos **Premier tow. Cyrankiewicz, Marszałek Sejmu Wł. Kowalski, przewodniczący Związku Dobrowszczaków — płk. Szyr przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej — gen. pułkł Trubnikow i przedstawiciel Republiki Hiszpańskiej — gen. Modesto.**

Prezydent Bierut odznaczył pośmiertnie gen. Świerczewskiego Wielkim Krzyżem orderu Virtuti Militari

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut udekorował pośmiertnie ś. p. gen. Karola Świerczewskiego Wielkim Krzyżem orderu Virtuti Militari na wstędze z gwiazdą.

Rudolf Hoess skazany na karę śmierci

WARSZAWA, PAP. Najwyższy Trybunał Narodowy skazał Rudolfa Hoessa, kata Oświęcimia na karę śmierci.

Świąteczny numer „TRYBUNY ROBOTNICZEJ"

Wielkanocny numer „Trybuny Robotniczej" ukaże się już w sobotę, dnia 5 kwietnia 1947 roku we wczesnych godzinach rannych w znacznie zwiększonej objętości (16 stron). Oprócz licznych aktualnych artykułów, numer ten będzie zawierał bogato ilustrowany dodatek.

Ze względu na zwiększone koszta wydania numeru świątecznego — cena pojedyńczego egzemplarza w sprzedaży ulicznej wynosić będzie zł. 10.—, dla prenumeratorów płatna tylko zł. 6.—.

Zwracamy uwagę, że numer wielkanocny składa się z dwóch oddzielnych części.

Musimy dopomóc ofiarom żywiołu

Normy świadczeń społecznych na rzecz powodzian

Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi powziął uchwałę o normach świadczeń na rzecz powodzian. Komitet biorąc pod uwagę ogromne zniszczenia, spowodowane w Polsce przez powódź tak wielkich rozmiarów wzywa całe społeczeństwo polskie do powszechnego świadczenia na rzecz pomocy powodzianom według następujących zasad:

1. Podatnicy podatku obrotowego, podatnicy podatku od nieruchomości oraz osoby, osiągające dochód z innych źródeł, aniżeli wymienione wyżej, albo wymienione w punkcie 2 i 3 świadczą na rzecz ofiar powodzi w wysokości jednej czwartej części sumy, uiszczonej tytułem Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, albo kwoty, należnej od nich z tego tytułu (w tych przypadkach, gdy Danina Narodowa jeszcze nie została uiszczona).
2. Podatnicy podatku gruntowego — w naturze w ilości 5 kg żyta od każdego hektara z gruntów użytkowych, od których wymierzono im Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.
3. Osoby, osiągające wynagrodzenie za pracę lub z tytułu służby publicznej — wysokości określonej uchwałami organizacji zawodowych, rad zakładowych, lub zespołów pracowniczych.
4. Osoby, uzyskujące dochód z kilku źródeł świadczą oddzielnie z każdego tytułu.
5. Komisje Obywatelskie Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych są właściwe do przeprowadzenia wymiaru i poboru powyższych składek na rzecz powodzian.
6. Prezydium Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi wyda szczegółowe instrukcje w zakresie powierzonej sobie akcji zbiórki.
7. Dobrowolnie dotychczas uiszczone składki na rzecz powodzian będą na żądanie zarachowane na poczet powyższych norm.
8. Składki na rzecz powodzian winny być wpłacone w całości w ciągu miesiąca kwietnia.

* * *

Ob. Prezydent przekazał sekretarzowi generalnemu otrzymany od ministra obrony narodowej Marszałka Żymierskiego czek na 1.000.000 zł. wręczony przez Związek Inwalidów Wojennych R. P.

Prezes Związku Izb Rzemieślniczych, poseł J. Sadłowski zadeklarował od Związku Izb Rzemieślniczych całego kraju jednorazowy dar na rzecz powodzian w kwocie 1.000.000 zł.

Prezes Warszawskiej Izby Przemysłowo - Handlowej zadeklarował imieniem Izb Przemysłowo-Handlowych, jednorazowy dar 500.900 zł. i oświadczył, że w ramach uchwalonych norm inicjatywa prywatna, handel, przemysł i rzemiosło, deklarują na rzecz pomocy ofiarom powodzi kwotę 1.000.000.000 zł. PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT ZŁOŻYŁ PODZIĘKOWANIE ZA OFIARNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA.

* * *

Z chwilą ukonstytuowania się, Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi przejmuję całą akcję pomocy powodzianom oraz zbiórki na ten cel. W związku z powyższym należy niezwłocznie zlikwidować wszystkie rachunki składek na powodzian w instytucjach kredytowych, urzędach, organizacjach itp. a całość zebranych sum przekazać, za pośrednictwem najbliższego Urzędu Skarbowego, na rachunek Centralnego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Ofiarom Powodzi w centralnej księgowości Ministerstwa Skarbu lub bezpośrednio do PKO nr konta I-4840.

W ten sam sposób należy codziennie przekazywać wszelkie kwoty, które by nadal wpłynęły na zlikwidowane już rachunki oraz wszelkie wpływy na rzecz powodzian do redakcji pism.

(—) Przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Rządowej dla Ofiar Powodzi
KAZIMIERZ RUSINEK
Minister pracy i opieki społecznej

Centralny Komitet Obywatelski Pomocy Ofiarom Powodzi:
(—) Sekretarz generalny: WIKTOR KOŚCIŃSKI
(—) Skarbnik generalny: w. z. WŁ. WOLSKI

Nowy król Grecji - PAWEŁ I.

ATENY, 2. 4. (obsł. wł.) Nowy król grecki Paweł I wydał wczoraj w nocy odezwę do narodu greckiego.

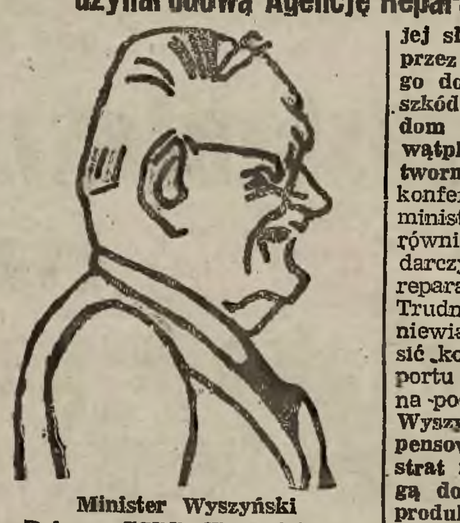
W dniu dzisiejszym obchodzono w Grecji żałobę po zgonie króla Jerzego II.

Korespondenci dyplomatyczni w Atenach przypuszczają, że jeszcze jest za wcześnie, aby snuć jakiekolwiek domysły na temat dróg rozwoju nawej sytuacji politycznej w Grecji. Król Paweł ma lat 45 i nie jest obciążony tak jak jego zmarły brat odpowiedzialnością za znienawidzone rządy dyktatorskie Metaxasa. Nowy król przebył większą część życia swego jako oficer marynarki i wiele lat spędził w Anglii. Ostatnio lustrował on północne rejony Grecji, objęte walkami partyzanckimi.

Z posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych w Moskwie

Wyszyński proponuje utworzenie Sojuszniczej Rady Nadzorczej

MOSKWA, 2. 4. (obsł. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych dla spraw Niemiec, wiceministrowie wysłuchali sprawozdania przedłożonego przez Międzynarodową Agencję Reparacyjną.



Minister Wyszyński

Delegat ZSRR Wyszyński postawił przewodniczącemu tejże agencji dwa pytania, a mianowicie:

1) W jakiś sposób podzielono ilościowo i pod względem wartości majątek, będący przedmiotem reparacji, a zwłaszcza flotę handlową?

2) Jaka jest ogólna suma patentów uzyskanych w trybie reparacyjnych kompensacji?

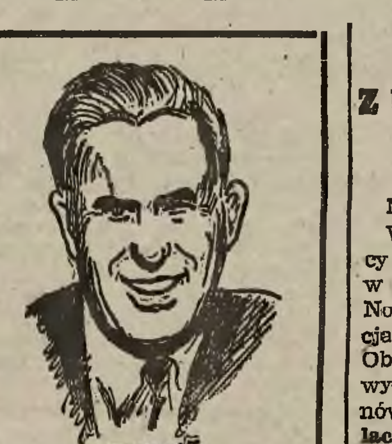
Stwierdziwszy, iż dane przedłożone przez Międzynarodową Agencję Reparacyjną są bardziej konkretne, niż informacje przedłożone konferencji wiceministrów spraw zagranicznych w Londynie, wiceminister Wyszyński stwierdził, iż ze sprawozdania powyższego wynika całkowicie określony wniosek, a mianowicie, że sprawa dostaw reparacyjnych dla państw sojuszniczych skończyła się fiaskiem. Sprawa ta przedstawia się obecnie o tyle gorzej, iż jej słabe strony wyzyskiwane przez byłego wroga, obowiązanego do bezwzględnej kompensaty szkód i cierpień zadanych narodom sprzymierzonym. Nie ulega wątpliwości, że stanowi to potworne wypaczenie postanowień konferencji poczdamskiej. Wiceminister Wyszyński stwierdził również, że w ogóle efekt gospodarczy dotychczasowych dostaw reparacyjnych jest nieznaczny. Trudność stanowi okoliczność, [illegible] jest, kto ma ponosić koszta demontowania i transportu urządzeń, przekazywanych na poczet reparacji. Wiceminister Wyszyński stwierdził, iż skoro ponoszenie tych naturalnych strat nastąpić może jedynie drogą dostawy towarów z bieżącej produkcji niemieckiej. Wiceministrowie powinni w tej mierze zdecydować, gdyż leży to w interesie sprawy. Należyta polityka reparacyjna może być zrealizowana jedynie przez powołanie do życia Sojuszniczej Komisji Reparacyjnej, powołanej przez konferencję poczdamską, która winna być wyposażona w pełnomocnictwa takie, aby jej funkcje nie kolidowały z zadaniami Sojuszniczej Rady Kontroli. Sojusznicza komisja reparacyjna winna przedłożyć nowe konkretne i rzeczowe propozycje. Na następnym posiedzeniu wiceministrowie dyskutować będą nad wysuniętym tego zagadnienia.

* * *

Z wczorajszego nieoficjalnego posiedzenia „Wielkiej Czwórki" nie opublikowano żadnego komunikatu. Następne oficjalne posiedzenie odbędzie się dziś.

Organizacja Postępowych Obywateli Ameryki potępia politykę Trumana

Masowy wiec protestacyjny z udziałem Wallace'a i E. Roosevelta w Nowym Jorku



NOWY JORK, 2. 4. (obsł. wł.). W dniu wczorajszym 20 tysięcy osób uczestniczyło w wiecu w Madison Square Garden w Nowym Jorku, zwołanym z inicjatywy Organizacji Postępowych Obywateli Ameryki. Na wiecu wystąpili: b. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace, Elliot Roosevelt oraz dyrektor obserwatorium astronomicznego w Harwardzie. Mówcy potępili politykę interwencji w sprawy wewnętrzne Grecji i Turcji. W czasie wiecu wielkie tłumy mieszkańców Nowego Jorku, którym nie udało się dostać do sali, wysłuchiwały przemówień z mikrofonów zainstalowanych na ulicy.

Na wiecu uchwalono rezolucję potępiającą politykę Trumana i domagającą się od Kongresu zaaprobowania ustaw zaproponowanych przez senatorów — demokratów Peppera i Taylora o przekazaniu sprawy Grecji i Turcji do rozpatrzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rezolucja potępia również wydany przez Trumana rozkaz o badaniu lojalności urzędników.

Występujący na wiecu Elliot Roosevelt oświadczył, że wystąpienie przedstawicieli rządu amerykańskiego odnośnie Grecji i Turcji zachwiało wiarę w przyszłość Organizacji Narodów Zjednoczonych, przy czym podkreślił, że cała ta interwencja przewidziana jest dla obrony interesów angielskich oraz eksploatacji kapitalistycznej krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu. **„Broń — mówił E. Roosevelt — w jaką Stany Zjednoczone mają zaopatrzyć te kraje, zostanie dostarczona w celu wytępienia grup opozycyjnych, które zagrażają monarchii w Grecji".**

Nie pomoga próby przywrócenia monarchii w Hiszpanii

Franco nie oszuka nikogo

mówi premier Llopis

ONZ nie zmieni stanowiska wobec Hiszpanii

LONDYN, 2. 4. Bawiący w Londynie premier hiszpańskiego rządu republikańskiego na emigracji Llopis określił ostatnie oświadczenie generała Franco w sprawie przywrócenia monarchii w Hiszpanii **jako posunięcie, które nie oszuka nikogo — nawet monarchistów, którzy pragną króla w którego żyłach płynie krew królewska.** Naród hiszpański — powiedział premier Llopis nie pragnie ani króla z rodziny królewskiej ani żadnego innego. Pragnie on stworzenia republiki.

LONDYN, 2. 4. (obsł. wł.) Pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan wydał wczoraj wieczorem oświadczenie stwierdzające, że nie uznaje on wczorajszej deklaracji gen. Franco o wprowadzeniu monarchii w Hiszpanii.— Zdaniem Don Juana ustawa wniesiona przez Franco pozbawiona jest dwóch zasadniczych warunków, mianowicie sankcji narodu hiszpańskiego i zgody jego samego t. j. Don Juana.

LONDYN, 1. 4. W związku z ostatnią deklaracją gen. Franco rzecznik Foreign Office stwierdził, **że stosunki pomiędzy Wielką Brytanią a Hiszpanią frankistowską pozostaną złe dopoty, dopóki Franco będzie u władzy.** Wielka Brytania pragnie rychłego ustanowienia w Hiszpanii ustroju liberalnego i demokratycznego.

O tym jaki to ma być ustrój powinien zdecydować sam naród hiszpański.

NOWY JORK, 2. 4. Rzeczoznawcy prawni ONZ stwierdzili, że proponowane przywrócenie monarchii w Hiszpanii nie stwarza podstaw do zmiany stanowiska ONZ wobec tego państwa. Jak wiadomo Generalne Zgromadzenie ONZ w grudniu ub. roku postanowiło że dopóki w Hiszpanii będzie istniał „ustrój frankistowski" kraj ten nie będzie dopuszczony do grona Narodów Zjednoczonych i do instytucji stworzonych przez ONZ.

Wznowienie walk w Chinach

Londyn, 2. 4. (PAP). Agencja Reutera donosi z Szanghaju, iż chińskie wojska komunistyczne pod dowództwem generała Lie Po Czeng zaatakowały jedną z głównych baz rządu centralnego prowincji Honan.

Zniesienie poboru rekruta w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 2. 4. (PAP.). Podczas uroczystości, zorganizowanych w Białym Domu, prezydent Truman podpisał ustawę, kładącą kres poborowi rekruta w Stanach Zjednoczonych. W związku z tym nastąpi stopniowa redukcja urzędów, które zajmowały się poborem rekruta.

„W Grecji panuje stan wojny domowej"

oświadczył pełnom. min. R. P. Putrament

BELGRAD, 2. 4. (PAP). Korespondent PAP w Belgradzie zwrócił się, z okazji przyjazdu komisji śledczej ONZ do Jugosławii, do szefa delegacji polskiej w tej komisji ministra pełnomocnego **Putramenta** z prośbą o udzielenie wywiadu. W toku rozmowy min. Putrament odpowiedział na następujące pytania:

Jak Pan ocenia, Panie Ministrze, na podstawie własnych obserwacji obecną sytuację w Grecji?

— Obecna sytuacja w Grecji zdradza wiele podobieństwa do sytuacji, panującej w okresie przedwojennym w szeregu krajów, w których narastał faszyzm. W Grecji obserwuje się silne zaostrzenie terroru rządowego wobec elementów demokratycznych. Pozory swobód demokratycznych, które dotychczas przetrwały, są likwidowane i jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane wydarzenia, sprawa ta wciąż się będzie pogarszać. W Grecji panuje stan wojny domowej. Cały szereg górskich rejonów pozostaje pod kontrolą partyzantów. Trudno dziś mówić o Grecji jako o jednym państwie. Nawet między dwoma największymi miastami greckimi, Atenami i Salonikami, nie ma lądowej łączności. Kraj przechodzi przez okres całkowitej stagnacji gospodarczej. Grecja nie należy do krajów, które szczególnie ucierpiały od wojny. Jest ona jednak krajem, w którym najmniej zrobiono dla likwidacji śladów wojny. Kolejnictwo w Grecji jest fatalne. Odbudowa przemysłu posuwa się żółwim krokiem. Nie rozminowano jeszcze szlaków morskich. Prasa prawicowa, nie napotykając na żadne ograniczenia ze strony rządu, uprawia nieokiełzaną propagandę, mającą na celu wytworzenie kompleksu nienawiści wobec północnych sąsiadów Grecji. Równocześnie stwarza ona wśród Greków poczucie krzywdy, sugerując, że ich udział w wojnie miał decydujące znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, a mimo to zasługi Grecji wcale nie zostały uwzględnione w traktatach pokojowych.

— Jak na sytuację w Grecji wpłynęła obietnica pożyczki amerykańskiej?

— Prasa prawicowa już z początkiem marca bież. roku wszczęła propagandę, związaną z pożyczką amerykańską. Rząd grecki wzmógł wtedy swą terrorystyczną działalność. Wyrazem tego stało się mianowanie na ministra bezpieczeństwa greckiego Michajłowicza — Napoleona Zerwasa, który natychmiast przystąpił do masowych aresztowań i deportacji. W czasie pobytu komisji śledczej w Salonikach zastrzelono w biały dzień na ulicach miasta znanego przywódcę demokratycznego Zewgosa. Przestępstwo to wyreżyserowała żandarmeria grecka. Ponadto banda faszystowska napadła na więzienie na Peloponezie i wymordowała kilkunastu więźniów-komunistów. Zerwas oświadczył publicznie w Weria, w Macedonii, że za każdego rządowca zamorduje się 10-ciu przeciwników rządu. Fala terroru w Grecji wzmogła się. Rząd wystąpił obecnie z odkrytą przyłbicą jako zdecydowanie faszystowski. Bezpośrednio po odjeździe z Aten komisji, rząd zaaresztował kilkaset osób, które pozostawały z nią w kontakcie.

— Przed jakim zadaniem stoi obecnie komisja śledcza?

— Komisja śledcza w ciągu swego 2-miesięcznego pobytu w Grecji i Bułgarii zebrała obfity materiał faktyczny. Pozostała jeszcze do przesłuchania niewielka ilość świadków z Jugosławii. Po wykonaniu tego zadania komisja uda się do Genewy, gdzie opracuje szczegółowe sprawozdanie z ewent. wnioskami dla Rady Bezpieczeństwa. Opracowanie sprawozdania potrwa kilka tygodni.

Po zabójstwie gen. Świerczewskiego

List Dolores Ibarruri do Dąbrowszczaków

WARSZAWA. 2. 4. Słynna bojowniczka o wolność Hiszpanii, Dolores Ibarruri La Pasionaria nadesłała do Związku Dąbrowszczaków następujący list:

Walka się jeszcze nie skończyła. Padł bohater. Zginął wasz Świerczewski, a nasz Walter, wierny syn ludu polskiego, honorowy obywatel nieugiętej Hiszpanii. Zginął bohater o cnotach wyjątkowych, wierny bojownik o wolność ludów. Padł w walce z wrogami Polski, z wrogami swej Ojczyzny, bohaterską śmiercią, dopełniając swego bohaterskiego życia.

Zabito Waltera. Rozumiecie nasz ból, towarzysze i przyjaciele. Był on waszym, ale był również naszym ponieważ był bojownikiem wolności polskiej, a Polska wolna i demokratyczna jest również ostoją naszej wolności.

Żołnierze brygady Dąbrowskiego, Ludu Polski! Podzielam wasz ból i smutek. Pomścijcie waszego Wodza, wzmacniając szeregi demokracji. Pomścijcie go utrwalając i wzmacniając wolność Polski.

Mylą się ci, którzy sądzą, że bandyckim terrorem mogą zawrócić wstecz historię narodu. Polska dokonała wyboru swojego losu, wolnego i demokratycznego. I na tej drodze trudnej i ciężkiej, zroszonej krwią najlepszych, każda mogiła jest dla przyszłych pokoleń płomiennym znakiem wysiłku i poświęceń dzisiejszego pokolenia, które walczy, aby otworzyć jasne i wolne perspektywy Ojczyźnie i ludowi polskiemu.

Naprzód przyjaciele Polacy! Przezwyciężcie ból po poległych towarzyszach.

DOLORES IBARRURI-LA PASIONARIA

Współpraca polskiej i czeskiej klasy robotniczej

Z pobytu delegatów naszej partii na Kraj. Konferencji Czechosłowackiej Partii Komunistycznej w Mor. Ostrawie

W dniach 29 — 30 marca b. r. w Morawskiej Ostrawie odbyła się **Trzecia Krajowa Konferencja Czechosłowackiej Partii Komunistycznej z udziałem sekretarza generalnego K. P. Cz. premiera Gottwalda.** Na konferencji tej byli obecni, jako goście przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu PPR w Katowicach, **tow. Berek Jerzy i Staszewski Stefan.**

Premier Gottwald wygłosił dłuższe przemówienie, utrzymane w tonie niezwykle przyjaznym wobec Polski, w którym mówił m. in. o znaczeniu sojuszu polsko-czeskiego.

Zwrócił on uwagę na **jedność celów polskiej i czeskiej klasy robotniczej.**

Pojawienie się na sali delegacji PPR przyjęte zostało niezwykle entuzjastycznie. **Z ramienia polskiej delegacji wygłosił przemówienie tow. Staszewski, gorąco pozdrawiając robotników czeskich i uczestników konferencji, w imieniu polskiej klasy pracującej oraz w imieniu 140 tysięcznej rzeszy peperowców śląsko-dąbrowskich.** Mówca nakreślił walkę i osiągnięcia Polski i polskiej klasy pracującej w utrwaleniu i pogłębieniu władzy ludowej, w zjednoczeniu całego narodu polskiego pod sztandarem wolności i sprawiedliwości społecznej. **„Narody polski i czechosłowacki dążą do wspólnych celów: utrwalenia wolności i niepodległości swych krajów, pokoju i dobrobytu, zabezpieczenia się przed wszelką groźbą agresji".**

Przemówienie tow. Staszewskiego przyjęła sala oklaskami i okrzykami na cześć Polski Demokratycznej i na cześć PPR, skandując przez długą chwilę: **At zije Polsko! At zije PPR!**

Spotkanie zakończono wymianą wzajemnych zaproszeń, przy czym delegacja WK PPR zaprosiła delegację Krajowego Zjazdu KPCz na konferencję wojewódzką naszej partii w Katowicach, oraz delegację robotniczą na święto 1 Maja. Towarzysze z Morawskiej Ostrawy zaprosili do siebie przedstawicielkę polskich kobiet oraz delegację kolejarzy.

Krajowa Konferencja KPCz była jeszcze jednym sprawdzianem bratnich uczuć czeskiej klasy pracującej do robotników polskich. Wyrazem tych serdecznych uczuć, była m. in. depesza jaką Zjazd wysłał do Wojew. Kom. PPR. w Katowicach:

Do Bratniej Polskiej Partii Robotniczej
w Katowicach

Ostrawscy Komuniści w zakończeniu swej trzeciej krajowej konferencji przesyłają Wam serdeczne pozdrowienia i życzenia wielkich sukcesów w walce o ludową demokratyczną Polskę.

Delegaci Trzeciej Krajowej Konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Morawskiej Ostrawie.

Morawska Ostrawa
30 marca 1947 r.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło

WARSZAWA, 2. 4. Niebezpieczeństwo powodzi minęło na obszarze całego kraju. — Wszystkie rzeki wolne od lodu i wody wszędzie opadają.

Alarm powodziowy odwołany na terenie całego Państwa z wyjątkiem powiatów gorzowskiego, skwierzyńskiego, chojeńskiego, gryfińskiego i nowogardzkiego, w których niebezpieczeństwo też już właściwie mija, lecz utrzymuje się stosunkowo wysoki stan wód. Most w Sanoku — uratowany. **Sekcja techniczna głównego komitetu przeciwpowodziowego oraz referat powodziowy MK odwołuje stan alarmowy.**

U progu 2-go kwartału 1947 r.

Walka z trudnościami gospodarczymi pierwszego roku 3 latki

W chwili obecnej znajdujemy się po zakończeniu pierwszego kwartału 1947 r. pierwszego roku 3-letniego Planu Gospodarczego, roku najtrudniejszego i decydującego o powodzeniu naszej odbudowy.

Rok ten wymaga znacznych kapitałów inwestycyjnych. Inwestycje w rb. zbiegają się z całym szeregiem trudności, do których w pierwszym rzędzie należy koniec pomocy UNRRA, wyjątkowo ostra zima, która spowodowała zamarznięcia portów i odcięcie importu zagranicznego na cały szereg miesięcy, oraz ostatnio klęska powodzi.

Plan inwestycyjny w przemyśle, zwiększone wydatki Funduszu Aprowizacyjnego ,samorządy i ubezpieczenia szerokich warstw pracujących, stwarzają tak wielkie obciążenia finansowe, że Państwo jest zmuszone do maksymalnego zmobilizowania sum koniecznych na pokrycie tych wydatków.

Kilka jest dróg, którymi Państwo chce pokryć te znaczne obciążenia finansowe.

1) Uregulowanie i wzmocnienie środków dla zlikwidowania spekulacji, walki z nadużyciami gospodarczymi, objęcie przez aparat fiskalny wszystkich sum podlegających opodatkowaniu, bezwzględne zwalczanie nadużyć podatkowych, połączone z represjami wobec osób systematycznie ukrywających swoje dochody.

2) Zwiększenie udziału zamożnej części wsi w dochodach Skarbu Państwa.

3) Akcja oszczędnościowa w przemyśle polegająca na oszczędności materiałowej i redukcji przerostów biurokratycznych.

4) Zwiększenie eksportu, w pierwszym rzędzie węgla. Zawarta umowa ze Związkiem Radzieckim pozwoli nam na swobodniejsze i jak najbardziej korzystne dysponowanie tak bardzo poszukiwanym artykułem na rynkach światowych, jakim jest węgiel.

5) Zwiększenie pomocy finansowej z zagranicy — tu należało by podkreślić znaczenie ostatniej umowy ze Związkiem Radzieckim i toczących się rokowań z Anglią i Ameryką.

Te środki konsekwentnie i planowo wprowadzane w życie niewątpliwie pozwolą nam na pomyślne pokonanie trudności finansowych w roku decydującym dla odbudowy gospodarczej, jakim jest rok 1947.

Obok tych trudności finansowych, troską naszą jest również zabezpieczenie reglamentowanego zaopatrzenia aprowizacyjnego.

Ograniczenia kartkowe są niewątpliwym odciążeniem na tym odcinku, nie dotkną one jednak warstwy gorzej wyposażonej i robotników podstawowych gałęzi przemysłu.

W zaopatrzeniu aprowizacyjnym na pierwszym miejscu stoi chleb i mąka, toteż pierwsze ewentualne trudności zbożowe są szczególną troską naszej partii.

Inne artykuły, a przede wszystkim mięsno - tłuszczowe, które obok chleba stanowią podstawę aprowizacji, nie są artykułami deficytowymi, a wzrastająca podaż na rynku mięsa wieprzowego, dochodząca często do stosunków przedwojennych, pozwala mieć nadzieję na dalsze obniżanie się cen tego artykułu.

Celem szybkiego wyrównania niedoborów zbożowych została przedsięwzięta i obecnie dobiega końca **akcja młyńska** — która polegała na wyznaczeniu młynom, sektorowi państwowemu, spółdzielczemu i prywatnemu handlu zbożem odpowiednich terminów i ilości dostarczenia zboża według cen wolnorynkowych. Wynikami tej akcji zajmiemy się oddzielnie na innym miejscu.

Ostrożna ocena zapasów zbożowych w kraju pozwala nam na stwierdzenie, że w Polsce nie powinno zabraknąć chleba i zapasy krajowe obok zawieranych obecnie międzynarodowych umów importu zboża pozwolą nam na przetrwanie przednówka.

Obok wąskiego miejsca, jakim jest w chwili obecnej sytuacja zbożowa, zasadniczym elementem naszej gospodarki jest w dalszym ciągu **walka o obniżkę cen artykułów codziennego użytku.**

Elementy spekulacyjne próbują zachwiać poziomem istniejących cen, chcąc w ten sposób zachować dla siebie znaczną część z tych pieniędzy, które są rzucone na zaopatrzenie aprowizacyjne, inwestycje i odbudowę. Pierwsze próby tego rodzaju w akcji spekulacyjnej obserwujemy tu i ówdzie, jak chowanie masła i mleka, próby podbijania cen zboża itd.

Tego rodzaju próby powinny być z miejsca paraliżowane zdecydowaną akcją przede wszystkim obydwu partii robotniczych, związków zawodowych i wszystkich organów kontrolnych z Nadzwyczajną Komisją do Walki z Nadużyciami na czele. **Nasza partia inicjując niejednokrotnie walkę ze spekulacją, akcję obniżki cen dała w praktycznej działalności wiele dowodów skuteczności tej walki.**

Rząd nasz w nowej kalkulacji i marży zarobkowej pobieranej przez PCH i Centrale Zbytu artykułów dał przykład konieczności dalszego zmniejszenia marży zarobkowej. Jak najszybsze wydanie **dekretu o kontroli cen pozwoliłoby szybciej i sprawniej uregulować tę bardzo ważną sprawę.** Ze strony czynników miarodajnych należało by również z jednej strony wzmocnić kontrolę nad władzami skarbowymi przy wymierzaniu i ściąganiu podatków, a z drugiej strony wyposażyć urzędników skarbowych we władzę wykonawczą.

Wszystkie instytucje wymiany towarowej — czy to spółdzielcze czy prywatne powinny zrewidować swą kalkulację w kierunku obniżki marży zarobkowej.

Nasza partia konsekwentnie walczy na odcinku zniżki cen podstawowych artykułów codziennego użytku. Zdajemy sobie sprawę ,iż od poziomu ich zależy realna praca robotnika.

K. DĄBROWSKI

Polskie meble na rynkach angielskich

W walce o zdobycie rynków dla naszego eksportu, bierze udział również i przemysł drzewny.

Jak wiadomo, firma londyńska „Boart of Trade" zamówiła u nas poważną partię mebli o ogólnej wartości **210.911.868,50 zł.** Zamówienie opiewało na 4.600 kompletów sypialnianych, składających się z szafy, komody i toalety, 2.982 komplety jadalnianych, zawierających stół, kredens i cztery krzesła wyściełane dębowe, 64.434 krzesła bukowe, 2.000 foteli, 82.131 wyściełanych krzeseł dębowych. Zamówienie to zostało przez nasze fabryki już w większości wykonane. Prócz mebli, znajdujących się w magazynach portowych i fabrycznych, pozostało jeszcze do wyprodukowania na dzień 1-go marca br. 1.801 kompletów sypialnianych i 1.280 foteli. Wypowiedzi prasy brytyjskiej wskazują na to, że nabywcy mebli są na ogół zadowoleni z jakości i szybkości dostaw.

Prace nad wykonaniem reszty kompletów sypialnianych i foteli posuwają się szybko naprzód. **Już niedługo całość zamówienia znajdzie się na rynkach angielskich.**

W celu zapoznania odbiorców zagranicznych z produkcją naszego przemysłu drzewnego, weźmiemy udział w wielkiej wystawie urbanistyki i mieszkalnictwa w Paryżu, która odbędzie się w maju i czerwcu br. Prócz kompletu mebli, które już eksportujemy do W. Brytanii, t. zw. „Utility", mamy zamiar wystawić model kompletu mebli do jadalni. Model ten jest specjalnie ciekawy i praktyczny, ze względu na to, że wszystkie meble za wyjątkiem kredensu przystosowane są do demontażu na poszczególne elementy. Zdemontowane części krzeseł, stołu i szafki mieszczą się w kredensie. Pozwala to na umieszczanie całego kompletu w jednej skrzyni wielkości kredensu.

Niewątpliwie model ten obok eksportowanego już kompletu do W. Brytanii znajdzie uznanie wśród sfer zagranicznych i przyczyni się do rozwoju eksportu naszych mebli.

D.

Ujawnienie nowoczesnej fabryki broni
produkującej w zakonspirowanej piwnicy na Lesznie

Ob. Teofil Cz. ujawnił wobec Komisji Amnestyjnej w Warszawie istnienie tajnej fabryki i magazynu broni przy ul. Leszno w Warszawie. Fabryka należała do organizacji WIN, z którą ob. Teofil Cz. stracił ostatnio wszelkie kontakty organizacyjne. Po przeczytaniu w prasie o ujawnieniu się jego towarzyszy, z którymi pracował w podziemiu, postanowił zdać fabrykę i magazyn broni władzom Bezpieczeństwa. Fabryka mieściła się w piwnicy, wykopanej pod normalną piwnicą spalonego w 1939 roku domu. Fabryka była czynna podczas okupacji i była wyposażona w światło elektryczne, instalacje wodociągowe i gazowe. Prócz tego dysponowała podziemną strzelnicą próbną o długości 70 m. Ob. Teofil Cz. zdał magazyn fabryczny, składający się z 678 „stenów" oraz maszyny zdolne do dalszej produkcji tej broni. 60 tys. sztuk amunicji w arsenale uległo zniszczeniu na skutek przedostania się do magazynu wody. Przed Komisją Amnestyjną w Warszawie zjawił się komendant placówki WIN w Żelechowie „War" wraz ze swoimi ludźmi „Krukiem" „Olszyną", „Jackiem" „Słowikiem", „Słoniem", „Samurajem" „Białem". Zdali oni 7 pistoletów, a oprócz tego przekażą jeszcze 8 automatów, 2 RKM, 18 karabinów, amunicję i granaty.

Warszawskie Komisje Amnestyjne załatwiły ponadto szefa sztabu z okręgu WIN „Pioruna", buchalterkę obwodu WIN „Alinę", „Bata", ordynansa „Łupaszki" inspektora oddziałów dywersyjnych WIN, kwatermistrza WIN w Białej Podlaskiej „Kurzawę" i członka grupy wypadowej WIN w powiecie sierpeckim „Olgierda".

Z NSZ ujawnili się w ostatnim dniach — sekretarka i łączniczka komendanta okręgu warszawskiego „Mirka" — „Rena", dowódca grup szkoleniowych w Warszawie , który tworzył komórki NSZ na terenie szkół warszawskich „Kmicic", komendant placówki w Pułtusku „Wrona", łącznik obwodowy w Warszawie „Czarny", członkowie grupy dywersyjnej, pozostający pod dowództwem „Zatora" — „Kłos" i „Sep" którzy zdali broń. Ujawnił się także krajowy szef łączności Stronnictwa Narodowego pseudonim „1932". Z organizacji ROAK Komisja Amnestyjna załatwiła szefa zaprowiantowania na okręg łukowski „Knebla", propagandzistę na powiat Gostynin „Urwisa", sekcyjnego Sochaczewa „Ergo", sekcyjnego z powiatu Mińska Mazowieckiego „Szkota" który zdał broń.

Z tej samej organizacji stanął przed Komisją Amnestyjną, po ucieczce z sanatorium przeciwgruźliczego w Swidrze, 17-toletni „Wieniawa".

W Warszawie ujawnił się również „Zawisza" z Żyrardowa dowódca plutonu SS (Szare Szeregi).

Kara śmierci dla zdrajców narodu

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie volksdeutscha, **Kazimierza Sowińskiego**, członka niemieckiej policji kryminalnej. Sowiński pełniąc w latach 1942-44 funkcje zastępcy szefa policji w Mińsku Mazowieckim, **odznaczył się niesłychanym okrucieństwem w stosunku do polskiej i żydowskiej ludności tego miasta.**

Dowiedziono mu m. in. zabójstwa 6 Żydów, udziału w egzekucjach, dokonywanych na ulicach Mińska, w Cegłowie i Choszówce oraz przeprowadzenia ekspedycji karnej we wsi Cielechowizna. Specjalnym bestialswem odnaczył się Sowiński w sierpniu 1944 r. w Warszawie, gdzie na punkcie selekcyjnym na rogu ul. Żelaznej i Leszno, zabijał mężczyzn, podejrzanych o udział w akcji powstańczej. Przeniesiony do Włoch przeprowadzał, jako urzędnik Gestapo śledztwo w sprawie 17 osób podejrzanych o przynależność do AK.

Sąd biorąc pod uwagę wyjątkowe zwyrodnienie i nienawiść do Polaków, jakimi odznaczał się Sowiński — **skazał zdrajcę narodu polskiego — na karę śmierci.**

Dnia 31 marca br. zmarła zmożona długimi, wojną nabytymi cierpieniami, córka pracownika naszej spółdzielni

MARIA KUGLIN

były sierżant Pierwszej Armii Wojska Polskiego, pielęgniarka Oddziałów Partyzanckich, harcerka, pracowniczka wyd. „Książka".

Rodzicom i krewnym zmarłej wyrażamy serdeczne współczucie.

Zarząd
Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej

Zniszczenia wojenne w Polsce

Opracowane zostały przez Min. Odbudowy ostateczne cyfry dotyczące zniszczeń wojennych na terenie całego kraju w zakresie nieruchomości miejskich (z wyłączeniem komunikacyjnych i wojskowych oraz większości przemysłowych). W obliczeniu tym brane są pod uwagę budynki uszkodzone w stopniu powyżej 10 proc. Ogółem na terenie całego kraju zniszczonych zostało lub uszkodzonych 295.431 nieruchomości miejskiej o kubaturze ok. 527 milionów m. sześc. Wartość zniszczonych względnie uszkodzonych nieruchomości miejskich wynosi ponad 9,5 miliarda złotych przedwojennych.

Z ogólnej kwoty strat na terytorium ziem dawnych. przypada ponad 4,7 miliarda zł przedwojennych dla Ziem Odzyskanych zaś ponad 4,8 miliarda zł.

Największe straty w przeliczeniu na złote przedwojenne poniosło m. st. Warszawa, gdyż ok. 3 miliardy zł., potem woj. wrocławskie ponad 2 mil. zł., oraz woj. szczecińskie ponad 1 miliard zł. Najwięcej budynków ilościowo zniszczono w woj. wrocławskim— ponad 50.000, następnie w szczecińskim ok. 36.000 gdańskim ponad 28.000 i poznańskim ponad 30,000.

Zagród wiejskich na terenie całego kraju zniszczono lub uszkodzono w czasie działań wojennych 467 tys. wartości ok. 2 i pół miliarda zł przedwojennych. Ogól na ilość zniszczonych zagród stanowi 22 proc. ilości zagród wiejskich na terenie całego kraju.

Największe zniszczenia wśród zagród wiejskich są na terenie województwa gdańskiego — przeszło 39 proc. ogólnego stanu, białostockiego także ponad 39 proc., a następnie śląskiego 32 proc., kieleckiego (28,7 proc.), olsztyńskiego (28,3 proc.), wrocławskiego (32.4 proc.), poznańskiego, szczecińskiego i rzeszowskiego.

Na terenach Ziem Odzyskanych zostało ogółem zniszczonych 27,5 proc. istniejących zagród na terenach ziem dawnych 20,6 proc.

OBIE PARTIE ROBOTNICZE

— Polska Partia Socjalistyczna i Polska Partia Robotnicza —

uznają za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego

119)



przełożył: **Leopold Lewin**

— Ta-ak? A na przykład matka, której troje — pięcioro dzieci głoduje, a ona od świtu do nocy wyrabia dla ciebie kule, chleb, bluzy — to bohaterka, przed którą ty, Wołodia, powinieneś paść na kolana. I niczym, żadnym wyczynem bojowym nad nią się nie wyniesiesz... Na czym polega nasz wojenny trud? Na tym, że człek nie boi się śmierci. Przyzwyczaić się do myśli, że cię mogą zabić i dobrze znosić ból, ból, rany — i z ciebie gotowy bohater. Twoja dusza czysta. Jesteś żołnierzem — obrońcą Ojczyzny, na ciebie zwrócone są oczy całego kraju. Nawet jeśli dobiegłeś do Wołgi, wszystko jedno — dla ciebie wyrabiają kule, dla ciebie pracują uczeni, o ciebie modlą się staruszki...

— Potrzebne mi ich modlitwy!

— Potrzebne czy nie, ale tak jest. Ech, gdyby tak można było nigdy nie wojować, nie utrzymywać tych drogich armij i nie tracić złota na nagrody dla bohaterów...

Wołodia posępnie milczał.

— Albo gdyby można było bić się bez tego szczęścia, że zaciąga się zobowiązanie wobec tyłów, które oddają ci wszystko, ostatni kęs chleba, ostatni kawałek żelaza i ciężki, uciążliwy trud. Gdyby nie to, mógłbym wojować choćby całe życie. Nasza wojna wzbagaca człowieka, hartuje charakter, zeskrobuje brud egoizmu, oszukaństwa i oportunizmu, robi z człowieka jednostkę wyższego rzędu, wyrabia wolę, uczy cenić życie.

— Cenić życie?

Wołodia poderwał się z pieńka, patrząc ze zdumieniem na komisarza.

— Tak, tak, tylko to, co można każdej chwili stracić, staje się bezcenne.

— A jak tam dzielni milicjanci?

— Tak, można byłoby wojować całe życie, gdyby nie to przykre uczucie wobec tych ludzi, dzięki którym ty, jesteś bohaterem... To dopiero wielkie zobowiązanie...

— Jakto zobowiązanie?

— No, zobowiązanie czyli poczuwanie się do winy. Ja czuję się cały czas winny wobec nich, winny...

— Wy winni, towarzyszu komisarzu??! Siemionie Wasilewiczu! Przestańcie mnie bajerować...

W oczach Żabołowa zabłysły łzy.

— O nie, już ja cię nie bajeruję, Wołodia, miły mój żołnierzu — cicho i smutnie powiedział Rudniew.

Komisarz stał przed bezrękim fizylierem, oparty o pień starej sosny.

Odszedłem cicho na bok. Wstyd mi było tego mimowolnego podsłuchiwania. Z jednej strony cieszyłem się, żem słyszał tę rozmowę, z drugiej — przykro mi było, że nie wszyscy, którym powierzono życie ludzi na wojnie, są tacy jak Rudniew. I pomyślałem sobie: „Oto, jakimi powinni być ci, którzy rozporządzają życiem tysięcy ludzi...".

XXX.

Na drugi dzień postoju niedaleko Grubego Lasu znalazłem duże pastwisko, nadające się na lądowisko. Piaszczysta gleba zdążyła już podeschnąć, grunt był twardy. Detonowało mnie jedno: obok pastwiska znajdowały się kamieniołomy — lotnik się zagapi i wyląduje nie na ściśle oznaczonym ogniskami miejscu, a z maszyny nie zostanie ani śrubki. Kowpak, jak zwykle w takich wypadkach zdecydowany, rozkazał wszystko przygotować, a sam nadał radiogram ze współrzędnymi lądowiska. Mimo to jednak, obawiając się sąsiedztwa kamieniołomów, zebrałem wszystkie latarki elektryczne z czerwonymi i zielonymi zasłonkami i na skraju pola ustawiłem sygnalistów, którzy dodatkowo pokazywali granice lądowiska. Było nieco pochyłe, trochę ciasnawe, ale dobre.

Pierwszego wieczoru nie spodziewaliśmy się co prawda jeszcze przybycia samolotów, ale — żeby mieć spokojne sumienie — zapaliliśmy ogniska w godzinę po nastaniu zmroku. Dyżurowała szósta kompania, która miała doświadczenie w tych sprawach. Nie zdążyły się jeszcze nawiązać niekończące się zazwyczaj rozmowy u ognisk, gdy doleciał nas warkot motorów.

— Jakiś przygodny Niemiec — powiedział, ziewając Dejanow.

— Niemożliwe, żeby zaraz pierwszej nocy, i do tego tak wcześnie! — zauważył dowódca kompanii major Diegtiew.

— Ot, zaraz tak mimochodem zrzuci półtonówkę — trwożnie odezwał się jakiś głos w ciemności.

— Aha — szepnął Dejanow, zadzierając głowę ku gwiazdom i natężając słuch. — Zawraca.

Od ognisk jedna za drugą odrywały się postacie i znikały w ciemności.

Żołnierze szóstej, niezbyt bojowej kompanii, już nieraz otrzymywali bombowe podarki w czasie swoich niekończących się dyżurów.

Maszyna zatoczyła koło nad nami, opadając gdzieś nad lasem.

— Gasić ogniska! — zakomenderował major Diegtiew.

Ale u ognisk już prawie nikogo nie było. Jeden — dwóch śmiałków próbowało spełnić rozkaz, ale ogromne polana wybuchały od poruszania jeszcze jaśniejszym płomieniem i wyrzucały w górę iskry.

Samolot leciał wprost na ogniska, opadając gwałtownie, prawie pikując.

„Dlaczego tak cicho?" — pomyślałem, chcąc skoczyć do kamieniołomów, gdzie było mniej szans trafienia przez odłamki.

(C. d. n.)

Plaga myszy zlikwidowana

Na skutek silnych mrozów i gwałtownej odwilży, która spowodowała zalanie mysich nor wodą, według relacji fachowych kół rolniczych należy się liczyć z pełną likwidacją gryzoni. Potwierdzają to sami rolnicy, stwierdzając, że w niektórych miejscowościach myszy wyginęły w 100%.

Z powodu panującego zimna, wiosenne prace w polu rozpoczną się w tym roku z opóźnieniem. Oziminy przetrwały na ogół dobrze okres mrozów i stan ich jest obecnie zadawalający, przy czym należy nadmienić, że stan ozimin sianych później, jest na ogół lepszy od ozimin sianych wcześniej.

Żołnierze K. B. W. budują szkołę wiejską

Żołnierze KBW wybudowali szkołę powszechną we wsi Obrobniki pow. białostockiego. Na budowę szkoły użyto drzewa, które udało się odebrać złodziejom leśnym, dewastującym lasy białostockie.

„Don Suisse“ nie przerwie swojej działalności

Katowice (na) P. Zamboni, kierownik szwajcarskiej organizacji pomocy „Don Suisse” na województwo śląsko - dąbrowskie, oświadczył, że w związku z przyznaniem polskiej sekcji nowych kredytów, „Don Suisse” w dalszym ciągu kontynuować będzie swoją działalność charytatywną. Wysokość przyznanych kredytów znana będzie dopiero w przyszłym miesiącu. Wiadomość ta zostanie mile przyjęta przez społeczeństwo polskie, które z uznaniem i wdzięcznością śledzi pracę i serdeczne wysiłki organizacji „Don Suisse”.

Koło studentów śląsko-dąbrowskich inicjuje akcję budowy Domu Akademickiego

Trudności bytowania studenckiego w Poznaniu, brak pomocy naukowych, odzieży, niedostateczne wyżywienie a szczególnie brak mieszkań zrodziły myśl zjednoczenia się studentów do walki ze złem. W walce tej przoduje — jak zawsze — Koło Studentów województwa śląsko-dąbrowskiego, którego początkowa akcja objęła starania o stypendia, zapomogi i opał u władz wojewódzkich śląsko-dąbrowskiego, zakończone całkowitym powodzeniem. **Studenci z ziemi śląskiej otrzymali jednorazowy fundusz na dożywianie, stypendia stałe dla 100 członków, oraz 45 ton węgla na opał.**

Najdotkliwsza jednak bolączka — brak mieszkań nie została dotąd usunięta. Zniszczenie wojenne Poznania oraz wzmożony napływ w dzisiejszych czasach na wyższe uczelnie sprawia, że studenci w Poznaniu mieszkają w opłakanych warunkach, co w rezultacie powoduje zapadanie na zdrowiu i uniemożliwia odpowiednie przygotowanie się do studiów. Dlatego więc utworzenie Komitetu Budowy Domu Akademickiego w Poznaniu stało się pilną koniecznością, lecz trzeba zaznaczyć, że zrealizowanie tego planu przekracza możliwości młodzieży śląsko-dąbrowskiej.

Stojąc wobec tak ogromnych trudności Koło Studentów województwa śląsko - dąbrowskiego przy Uniwersytecie Poznańskim apeluje do wszystkich mieszkańców Śląska i Zagłębia o poparcie akcji budowy Domu Akademickiego w Poznaniu, a zwłaszcza w przeznaczonym na ten cel „Tygodniu Budowy Domu Akademickiego” trwającym od 30 marca do 5 kwietnia b. r.

Znając przychylne stanowisko naszego społeczeństwa, które pierwsze spieszy z pomocą wszystkim potrzebującym, wierzymy, że akcja naszej młodzieży spotka się z całkowitym poparciem.

W Wójtowejwsi powstał Komitet Funduszu Odbudowy Szkół

(rh) W ubiegłym tygodniu odbyło się w Wójtowejwsi pod Opolem nadzwyczajne posiedzenie Gminnej Rady Narodowej, podczas którego utworzony został Gminny Komitet Funduszu Odbudowy Szkół, który zajmie się bezpośrednio na terenie tamtejszej gminy akcją odbudowy szkół, zainicjowaną przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego gen. **Zawadzkiego.**

Zakończenie konkursu eliminacyjnego zespołów świetlicowych województwa śląsko-dąbrowskiego

31 marca br. zakończony został trwający od kilku dni w Wojewódzkim Domu Kultury w Katowicach konkurs eliminacyjny województwa śląsko - dąbrowskiego na I Ogólnopolski Konkurs Ochotniczych Zespołów Związków Zawodowych w Warszawie. Udział w nim wzięły zespoły wyróżnione na konkursach powiatowych. **Pierwsze miejsce zdobył kwartet męski kop. Chwałowice Drugie miejsce zajął kwartet męski „Huty Silesia”. Trzecie miejsce, trio mieszane kop. Śląsk - Chropaczów.**

Spośród 9 solistów I miejsce zajął **Karol Latoska — baryton. Drugie miejsce Zygfryd Przygoda—bas.** Trzecie miejsce **Lewiński Jerzy** — baryton.

Spośród 11 chórów męskich pierwsze **miejsce uzyskał świetlicowy chór górniczy kop. Siemianowice, drugie miejsce chór męski huty „Silesia” z** Rybnika, **trzecie miejsce chór męski kop. Karol,** Orzegów. Również I miejsce zajął chór męski huty „Laura” — Siemianowice z współudziałem orkiestry.

Konkurs w dniu 25 marca br. rozpoczęły chóry mieszane z tow. orkiestry. **Pierwsze miejsce** otrzymał **chór kop. „Emma” — Radlin, drugie miejsce zajęła kop. Anna — Pszów, trzecie miejsce kop. Chwałowice.** Z chórów a capello — **I miejsce zajął chór mieszany Huty Florian, drugie kop. Walenty — Ruda Śląska, trzecie „Huta Pokój” — Nowy Bytom.** Z orkiestr mandolinowych wyróżniona została na pierwszym miejscu **„Huta Pokój” — Nowy Bytom,** drugie miejsce otrzymała **kop. „Wujek” Brynów - Katowice,** trzecie miejsce — **koksownia „Orzegów”.**

Spośród solistów instrumentalnych I miejsce miała **Huta Zygmunt Łagiewniki.** II miejsce **Huta Bankowa, Dąbrowa Górnicza,** III-cie miejsce **kop. „Saturn” Czeladź.**

Orkiestry symfoniczne I miejsce **„Huta Pokój” — Nowy Bytom, II miejsce kop. Walenty—Ruda Śląska.**

Orkiestry jazzowe I miejsce **kop. Rydułtowy,** II miejsce **„Huta Zygmunt” Łagiewniki Śląskie,** III-cie miejsce **kop. „Saturn”, Czeladź.**

Orkiestry salonowe: I miejsce **Huta Bankowa, Dąbrowa Górnicza,** II miejsce **Huta Laura, Siemianowice,** III miejsce **Huta Batory, Chorzów.**

Zespoły baletowe: **I miejsce „Huta Pokój” Nowy Bytom, II miejsce kop. Śląsk — Chropaczów, III miejsce „Dom Kultury i Oświaty Związków Zawodowych”.**

Tańce solowe: **I miejsce firma „Helios”, Katowice, II miejsce Huta Zygmunt, Łagiewniki, III miejsce kop. Barbara, Wyzwolenie — Chorzów.**

Zespoły dziecięce: **kop. Mortimer Zagórze I miejsce. kop. Polska, Świętochłowice II miejsce, kop. Gliwice III miejsce.**

Powyższe konkursy świadczą o szerokim zakresie prac kulturalno - oświatowych związków zawodowych, oraz o żywym udziale mas pracujących w muzyce, śpiewie i tańcach scenicznych. Poziom występujących był wysoki, uczestnicy jak i kierownictwo włożyli dużo starania, aby z reprodukowanych utworów wydobyć jak najwięcej piękna. Mamy nadzieję, że na ogólnopolskich eliminacjach województwo śląsko - dąbrowskie zdobędzie przodujące miejsce.

W środę — czwartek 2 i 3 4. 1947 r. nastąpią eliminacje zespołów dramatycznych w teatrze „Reduta” w Chorzowie.

Nowe wystąpienia z PSL

Na terenie Michałkowic w powiecie katowickim wystąpili z PSL następujący członkowie tego stronnictwa: **Świeży Wilhelm (nr. legitymacji 59.002) Sobczyk Alojzy, oraz Juda Jerzy (nr. leg. 392281).**

Wymienieni złożyli następujące oświadczenie: „**My, obywatele Michałkowic Śląskich, członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego uznając, że polityka Mikołajczyka jest błędną, występujemy z jego stronnictwa, przyrzekając pracować po linii potrzeb Bloku Demokratycznego, dla prawdziwej i jednolitej Polski Ludowej”.**

Świeży Wilhelm
Sobczyk Alojzy
Juda Jerzy

Michałkowice w lutym 1947 r.

Odbudowa mostu na Odrze w Koźlu

(c) Pow. Zarząd Drogowy w Koźlu przystąpił do naprawy uszkodzonego w czasie ostatniej powodzi mostu na Odrze. Most ten zamknięty jest obecnie dla ruchu kołowego. Odbudowa mostu będzie zakończona już w pierwszych dniach bm.

W Częstochowie zebrano dotychczas 200.000 zł. dla powodzian

(A. W.) Komitet Pomocy dla powodzian w Częstochowie komunikuje, że dotychczas z różnych ofiar na pomoc dla powodzian wpłynęło do K. K. O. ponad **200 tysięcy złotych.** Przedstawiciele kupiectwa polskiego w Częstochowie oświadczyli, że w najbliższych dniach wpłacą **pół miliona złotych.** Takie samo oświadczenie złożyli przedstawiciele Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich. Rzemiosło w Częstochowie wpłaca dzisiaj pierwszą kwotę **50 tysięcy złotych** i deklaruje jak najszerszy udział w akcji pomocy. Lekarze opodatkowali się w wysokości 5% od dochodów za miesiąc luty i wpłacili zaliczkowo 25 tysięcy złotych.

Załogi fabryk Huta „Częstochowa”, Częstochowianka i innych przekazują na rzecz powodzian 2% swych zarobków za marzec.

K. K. O. wpłaciła 20 tysięcy złotych. Powiatowa Rada Związków Zawodowych wezwała do akcji pomocy wszystkie związki robotnicze, te zaś odwołały się do rad zakładowych.

Ordynariusz diecezji zarządził odczytanie w pierwszym dniu Świąt Wielkiej Nocy odezwy do wiernych w sprawie pomocy powodzianom i przeznaczenie wszystkich ofiar z tacki w drugim dniu Świąt na rzecz Komitetu. Niezależnie od tego duchowieństwo od siebie złoży także pewne kwoty na akcję pomocy powodzianom. Dyrekcja Teatrów Miejskich zadeklarowała **20 tysięcy złotych,** niezależnie od sum, jakie zbiorą artyści i pracownicy. Pracownicy spółdzielni postanowili odpowiednio się opodatkować.

W dniu 31 marca przekazano Komitetowi Centralnemu sumę 200 tysięcy złotych, gdyż pomoc dla powodzian jest sprawą tak paląca, że każdy dzień odgrywa tutaj doniosłą rolę.

14 tys. ton złomu zebrano w lutym 1947 r.

Według oficjalnych danych Centrali Złomu, w miesiącu lutym br. **zebrano w województwie śląsko - dąbrowskim 2.681 ton złomu,** w woj. wrocławskim 1903 tony, w szczecińskim — 2722 t., w warszawskim, białostockim i lubelskim 1439 t., w gdańskim 1206 t., w krakowskim i rzeszowskim 307 t., w łódzkim 490 t., w olsztyńskim 254 t., w pomorskim 746 t., w poznańskim—2.248 t. Najmniej złomu zebrano w województwie kieleckim — tylko 45 ton. **Ogółem zbiórka przyniosła 14.041 ton złomu o wartości 13.044.813 zł.**

Jeżeli zaś chodzi o dostawy złomu hutniczego, to w porównaniu ze styczniem spadły one o 15 proc. — 2.995 ton. Przyczyną spadku są przede wszystkim ciężkie warunki atmosferyczne. Mrozy i śnieżyce utrudniały poważnie zwózkę złomu z terenu na stacje kolejowe, jednocześnie zaś i transport kolejowy nie działał normalnie.

W rezultacie wspomniane dostawy wyniosły w lutym **22.278 ton złomu hutniczego, 3049 ton złomu odlewniczego, 382 tony złomu metali kolorowych, a więc razem 25.709 ton. Wartość tych dostaw obliczono na 24.246.744 zł.**

Akademia żałobna w Katowicach

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych odbyła się w Katowicach uroczysta akademia żałobna poświęcona pamięci gen. broni K. Świerczewskiego, tragicznie zmarłego od kul ukraińskich bandytów UPA.

Delegacje społeczne, młodzieżowe, W.P., KBW, przedstawiciele partii politycznych oraz poczty sztandarowe wypełniły obszerną salę Filharmonii Katowickiej.

Wszyscy mówcy podkreślili niezłomną wolę i chęć kontynuowania w dalszym ciągu zamierzeń wytyczonych przez wiceministra O.N. Świerczewskiego tak na polu reorganizacji i ulepszeń w dziedzinie wojskowej jak i w kierunku politycznym, w dziele rozwoju idei demokratycznej.

W imieniu partii politycznych Bloku Demokratycznego przemawiał tow. Ochab, który nawiązał do osobistych wspomnień o gen. Świerczewskim z okresu organizacji I A.W.P. na terenach ZSRR i wspólnej pracy w PPR.

W imieniu uczestników walk w Hiszpanii przemawiał tow. Cichoń i Iwanek, byli żołnierze dywizji im. J. Dąbrowskiego.

Kończąc swe przemówienie tow. Iwanek powiedział: **Tow. Walter Świerczewski nie żyje, lecz żyje idea przez Niego w nas wszczepiona i idea ta będzie rosnąć i rozwijać się, czym najlepiej utrwalimy pamięć po Nim w Narodzie.**

Z.W.

SPORT

PRZERWA W ROZGRYWKACH O WEJŚCIE DO EKSTRAKLASY

Katowice. Święta Wielkanocne obfitować będą tylko w nieliczne imprezy piłkarskie. Z drużyn zagranicznych gościć będą w Polsce tylko dwie czeskie drużyny ligi okręgowej Batov na Śląsku i Cehie Cralin w Poznaniu.

Kandydaci na awans do ekstraklasy mają tygodniową przerwę.

NOWE SPOTKANIA ROZPOCZNĄ SIĘ DOPIERO 13. 4.

W dniu tym zestawienie par przedstawiać się będzie następująco:

w grupie I-szej: Polonia Świdnica — KKS Poznań, RKS Szombierki — Skra Częstochowa, Wisła Kraków — Polonia Bytom i Motor Białystok — ZZK Ognisko Siedlce;

w grupie II-giej: AKS — Cracovia, Orzeł Gorlice — Pomorzanin, Gedania — ZZK Łódź, RKU Sosnowiec — Rądomiak.

grupa III-cia: Tęcza — Lublinianka, Czuwaj Przemyśl — PKS Szczecin, Warta Poznań — Rymer i ŁKS Łódź — ZZK Olsztyn.

Gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu.

Najciekawszymi spotkaniami 13 bm. będą więc spotkania AKS — Cracovia w Chorzowie, Wisła Kraków — Polonia Bytom w Krakowie i RKU Sosnowiec — Radomiak.

Jednak Rymer

Katowice. Zarządzone przez PZPN referendum w sprawie dopuszczenia do rozgrywek o wejście do ekstraklasy 3-ciej (a właściwie 4-tej drużyny śląskiej) wypadło dla Śl. OZPN niepomyślnie. **Zdecydowana większość okręgów głosowała przeciwko Śląskowi. Było to zresztą do przewidzenia wobec wielkiej niechęci jaką żywią przedstawiciele innych okręgów do działaczy śląskich** (patrz sprawozdanie z zebrania PZPN w Łodzi).

Tak więc Śląsk reprezentowany będzie w rozgrywkach o wejście do ligi przez AKS i Rymer.

Śl. OZPN zamierzał w ostatniej chwili przeprowadzić jeszcze eliminacje pomiędzy Rymerem a WMKS-em, ale sprzeciwił się temu PZPN.

Stanowisko PZPN jest niekonsekwentne. Wobec uznania Polonii bytomskiej wicemistrzem kl A Śl. OZPN na r. 1946 Rymer zajął tylko wicemistrzostwo grupy I-szej podobnie jak WMKS w grupie II-giej i o wyłonieniu wicemistrza mogły decydować tylko dodatkowe rozgrywki pomiędzy tymi drużynami.

Śl. OZPN na skutek swej „mętnej polityki” wyjdzie na tegorocznych rozgrywkach o wejście do ekstraklasy, jak przysłowiowy „Zabłocki na mydle”.

Polonia Bytom jest drużyną Śląska Opolskiego 3-ciej drużyny PZPN nie dopuścił do rozgrywkę, Rymer jest w beznadziejnej formie i nie ma żadnych szans, tak że **w roku przyszłym** (jeżeli AKS utrzyma swą formę) **największy okręg piłkarski Polski reprezentowany będzie w ekstraklasie tylko przez jedną drużynę.**

Decyzje PZPN-u anulowania dodatowych rozgrywek WMKS — Rymer tłumaczy się spóźnionym terminem i rozpoczęciem rozgrywek.

Dwa występy SK Batory na Śląsku

Katowice. W dwa dni świąt gościć będzie na Śląsku b. dobra drużyna czeska **SK Batov ze Zlina.** Drużyna czeska znajduje się w chwili obecnej na czele tabeli rozgrywek ligi okręgowej Moraw i ma największe szanse na zakwalifikowanie się w r. b. do ligi państwowej.

Batov zmierzy się w pierwszy dzień świąt z **Ruchem** na stadionie pięciokrotnego mistrza Polski. Początek meczu o godz. 16. Hajducczanie wystąpią w swym najsilniejszym składzie z Cebulą. Wodarzem i Bryłą na czele.

W poniedziałek przeciwnikiem Batova będzie AKS.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na piątek, dnia 4 kwietnia 1947 r.

6,00 Sygnał czasu. 6,05 Dziennik poranny. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości dziennika radiowego. 7,40 Koncert poranny. 8,30 Przerwa. 12,30 Uroczyste nabożeństwo Drogi Krzyżowej z Kazimierzy Wielkiej. 15,00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Samolubny olbrzym”. 15,25 Koncert. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,12 Muzyka poważna. 17,00 Nabożeństwo. 18,00 Koncert religijny. 18,45 Audycja dla chorych. 19,00 J. S. Bach „Pasja według Ewangelii św. Mateusza”. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,50 Muzyka poważna. 21,15 Montaż dźwiękowy. 21,30 Muzyka religijna. 21,50 Tradycje wielkopostne w Polsce. 21,55 Muzyka. 22,15 Z poezji religijnej Józefa Wittlina. 22,25 Koncert. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,35 Muzyka poważna z płyt. 24,00 Zakończenie programu.

Odbudowa Stolicy punktem honoru!

Wyd. Komitet Woj. P.P.R Katowice. Red. Komitet Redakcyjny Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4 — Tel. 586-33 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. R — 20224